№ 185. Poniedziałek 14 Sierpnia 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z poczta kwartalnie 5zł.; miesięcznie 1zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insereya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

Na wsparcie pogorzelców *Zborowa* wpłynęło do c. k. urzędu powiatowego w *Podhajcach* 60 złr. 30 c. w. a.

Do c. k. urzędu powiatowego w *Dubiecku* wpłynęło na wsparcie pogorzelców *Kołomyi* 7 złr., na wsparcie pogorzelców *Bełza* 4 złr. i *Horodenki* 4 złr.

Na wsparcie pogorzelców *Buczacza* zebrał c. k. urząd powiatowy w *Borszczowie* 16 złr.; na tenże cel wpłynęło z przedstawienia teatralnego danego we Lwowie dnia 3go b. m. 237 złr. 18 c. w. a.

Wszystkie te ofiary zostały niezwłocznie odesłane na miejsce przeznaczenia.

Gmina miasta obwodowego *Sambora* w chwalebnej gorliwości i własnym, dobrze zrozumianym interesie uchwaliła rozszerzyć tamtejszą niższą szkołę realną o dwóch klasach przez dodanie do niej trzeciej klasy, i tym sposobem zamienić ją na szkołę niższą realną o trzech klasach, pozostającą jednak w związku z szkołą główną.

Rozporządzeniem wysokiego ministerstwa stanu z dnia 19go b. m. L. 6001 dozwolonem zostało rozszerzenie tego zakładu naukowego, a jednocześnie zarządza się otwarcie trzeciej klasy już z początkiem nowego roku szkolnego, co z wyrazem uznania okazanej przez gminę miasta Sambora chwalebnej gorliwości ku podniesieniu szkół ludowych w swoim zakresie, podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 31. lipca 1865.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apost. Mość raczył najmiłościwiej nadać godność podkomorzego właścicielowi dóbr w Galicyi hr. Stanisławowi na Michałowie Michałowskiemu.

Minister sprawiedliwości przeniósł radzców sądu obwodowego *Michała Kuczkiewicza* w Stanisławowie i *Edwarda Sommera* w Złoczowie na własną ich prośbę do sądu obwodowego w Przemyślu.

Minister sprawiedliwości mianował radzcę sądu obwodowego i sędziego powiatowego w Brodach *Ferdynanda Kiesel* radzcą sądu obwodowego w Tarnopolu.

Minister sprawiedliwości nadał opróżnione posady radzców sądu obwodowego: w Złoczowie tamtejszemu sekretarzowi rady *Karolowi Füger Rechtborn*; w Samborze zastępcy prokuratora złoczowskiego *Wincentemu Czajkowskiemu*, a w Stanisławowie zastępcy prokuratora lwowskiego *Sewerynowi Prexel* i adjunktowi sekretarza rady przy lwowskim wyższym sądzie krajowym *Adolfowi Pressen*.

Minister sprawiedliwości nadał zastępcy nadprokuratora *Gustawowi Knendich* w Krakowie opróżnioną przy sądzie obwodowym w Rzeszowie posadę radzcy sądu obwodowego.

Część nieurzędowa.

Lwów, 14. sierpnia.

Wiener Abendpost z 12go b. m. przyniosła na czele dziennika bardzo ważny artykuł, odnoszący się do *uregulowania budżetu państwa*, z którego przytaczamy następujące główne ustępy:

„Pomiędzy zadaniami, które przypadły rządowi cesarskiemu ku rozwinięciu wszystkich sił państwa, a szczególnie ku podwyższeniu i ustaleniu wewnętrznej pomyślności Austryi, przyznano przeważne znaczenie trwałemu uregulowaniu budżetu państwa.....

..... Jak się dowiadujemy został już uczyniony stanowczy krok w tym kierunku. Z najwyższego zarządzenia nastąpi utworzenie osobnej komisyi budżetowej, do której oprócz ministra stanu, ministra finansów i prezydenta najwyższej władzy kontroli rachunkowej, jako stałych członków, i oprócz szefów wszystkich władz centralnych i ich delegatów wzywane będą także osobistości bez różnicy ich urzędowego lub nieurzędowego stanowiska, których współdziałanie wydaje się pożądanem do rozpoznania tej sprawy o ile być może gruntownego i wolnego od jednostronności.

Pod względem wszystkich gałęzi służby odbywać się będą narady dla osiągnięcia stałych ile możności jak najdalej sięgających oszczędności, a najwyższe rozporządzenie opiewa dalej jeszcze wyraźnie, ażeby starano się wszelkiemi siłami zredukować potrzeby armii do normalnej granicy ośmdziesięciu milionów przez ograniczenie wydatków, mianowicie w zakresie administracyi wojskowej.“

Fremdenblatt pisze: Tylko z oznak zewnętrznych a nie z doniesień pewnych można wyprowadzić wniosek, że hr. Bloome podczas drugiego swego pobytu w Gastein będzie szczęśliwszym, jak podczas pierwszego. Chociaż telegram *Timesa* zadaleko się posuwa, utrzymując, że Austrya od początku nie miała na myśli, kwestyę ustanowienia Augustenburga uważać jako casus belli, można twierdzić z pewnością, że instrukcye hr. Bloome pozwalały mu działać w Gastein pośredniczącо. Czy zjazd Monarchów będzie teraz możliwy, nic pewnego powiedzieć nie można. To tylko wiadomo, że Król opuszcza Gastein dnia 13go, i że Cesarz udaje się dnia 12go do Salcburga. Gdy Cesarz Jego Mość wyjechał tylko naprzeciwko Najjaśn. Pani, która podobnież dnia 12go opuszcza Kissingen, aby się udać do Ischl, przeto spotkanie się Monarchów byłoby tylko przypadkowem. Bądź co bądź wiadomości te zaprzeczają pogłoskom, według których Austrya już się miała gotować do wojny.

Do *Constitu. Oest. Ztg.* piszą z Salcburga, że Król *pruski* podczas polowania na dzikie kozy w Gastein uszkodził sobie oko, i że *Jego Mość Cesarz* wyjedzie w niedzielę naprzeciw Króla z Salcburga, gdzie pierwotnie chciał Go oczekiwać, do Gastein. Król wyjedzie z Gastein we wtorek. W Salcburgu jednak, a właściwie w Ischlu ma nastąpić potem *zjazd obudwu Monarchów*, z kilkoma innymi Książętami niemieckimi, między tymi także z Wielkim Księciem *Oldenburskim*, który podług telegramu w *Presse* pojechał temi dniami w najściślejszem *incognito* do Berlina.

Natomiast powiada *Wiener Abendpost*, donosząc o wyjeździe *Najjaśniejszego Pana* do Ischlu na dniu 12. b. m., że rozszerzona w kilku dziennikach wiadomość o mającem nastąpić dnia 13. b. m. spotkaniu Jego Mości Cesarza z Królem pruskim jest na wszelki sposób przedwczesna, gdyż Król pruski niewyjedzie z Gastein przed 16. b. m.

Neue Freue Presse utrzymuje, że dnia 6. b. m. odbyła się w kancelaryi państwa konferencya, na której byli obecni hrabia Mensdorff, bawarski poseł br. Bray-Steinburg, i pp. Beust, Biegeleben, Bloome, Werner i Wydenbruck. *Jen. Kor.* oświadcza jednak na podstawie wiarogodnego doniesienia, że nieodbyła się żadna konferencya tego rodzaju, tylko hrabia Mensdorff rozmawiał kilkakrotnie z panem Beustem w czasie przemijającego pobytu jego w Wiedniu.

Vorstadtztg. donosi z pewnego źródła, że dekret zwołujący węgierski sejm krajowy już podpisany przez Najjaśn. Pana znajduje się w rękach król. węgierskiego kanclerza nadwornego, i będzie nieodwołalnie ogłoszony w dniu urodzin Jego Ces. Mości, to jest 18go b. m. Wszystkie wiadomości i kombinacye w ostatnich czasach przytaczane w dziennikach o zmianach w składzie urzędników rządu węgierskiego, o mianowaniu nadżupanów, przywróceniu komitatów itd. są zupełnie bezzasadne. Pan Majlath zamyśla tylko takie zmiany przeprowadzić przed zwołaniem sejmu, które z jednej strony mogą przyspieszyć zwołanie, a z drugiej są niezbędne jako warunek legalności sejmu. Komitaty będą tymczasowo tylko tam przywrócone i nowi nadżupani tylko tam mianowani, gdzie dawny rząd w wyborze administratorów nie mógł uwzględniać miejscowych i innych ogólnych interesów. W kołach rządowych nie słychać także o mianowaniu hr. Cziraky sędzią kuryalnym, i posada ta pewnie nie będzie obsadzona przed zwołaniem sejmu krajowego.

Rzymski korespondent gazety weneckiej dowiaduje się, że *rząd papieski* zamierzył powiększyć małą armię swoją o 3000 ludzi; werbunki miały się już rozpocząć i zyskano do 1000 ludzi. Ten sam korespondent zwraca uwagę na to, że u bryganttów, których niedawno w papiskich prowincyach Marittimie i Kampanii częścią pojmali a częścią zabili papiescy żandarmi i żołnierze francuscy, znaleziono broń piemoncką. Prócz tego obudza zadziwienie, dlaczego ze strony Piemontu nie obsadzono silniej granicy rzymsko-neapolitańskiej. Przy teraźniejszych stosunkach łatwo bryggantom wpadać z Neapolitańskiego do państwa papieskiego, a w razie ścigania cofać się znowu na terytoryum neapolitańskie, jak do miejsca bezpiecznego schronienia.

Korespondent gazety kolońskiej z Bruxeli zaprzecza teraz stanowczo wszelkim pogłoskom o *zamiarze abdykacyi Króla Leopolda*. Owszem powiada, że Król powraca raźnie do zdrowia i że zajmuje się już sprawami państwa z równą energią, jak przed słabością. Książę Brabantu na którego miała spaść korona królewska w ciągu podróży do Koburga, pozostaje w Belgii i raduje się równie jak cały kraj sądem lekarzy, który dostojnemu ojcu jego przyrzeka jeszcze długie lata zdrowia.

W gabinecie *florentyńskim* zaszła mała zmiana. Minister sprawiedliwości *Vacca* podał się do dymisyi. Zapewniają, że departament sprawiedliwości będzie tymczasem poruczony ministrowi oświecenia; z innej strony jednak słychać, że teraźniejszy jeneralny sekretarz w ministerstwie finansów p. *Cortese* będzie następcą pana Vacca.

Hamb. Nachr. utrzymują, że przyczyną dotychczasowej zwłoki w zwołaniu stanów szlezwicko-holsztyńskich było *odrzucenie ze strony Austryi przysięgi dyrektorów wyborczych* w ręce współposiadaczy, i że przy układach w Gastein postawiły Prusy zebranie się tych stanów za *warunek zgody*, który ma być jak najrychlej wykonany.

La France zbija pogłoskę, jakoby książę *Metternich* miał przesłać rządowi austryackiemu wypracowany przez pana Drouyn de Lhuys plan pojednania między Austryą i Włochami. *France* utrzymuje, że Francyę niewięcej obchodzą stosunki między Austryą i Włochami, jak teraźniejszy spór z Niemcami i jak układy włosko-rzymskie.

Chociaż Francya mocno sobie życzy zawarcia traktatu handlowego z Austryą, od 6 tygodni nie było żadnych układów w tym względzie. O mającem nastąpić przybyciu Le Clercq a i jego sekretarza Clermonta do Wiednia nic tam jeszcze nie wiedzą.

Telegram z **Bukaresztu**, który doniósł o krwawych zaburzeniach w Krajowie i Jassach, zdaje się być mylnym, ponieważ dotąd do ministeryum spraw zewnętrznych nie nadeszły potwierdzające go telegramy od odnośnych konzulów — lub też były to zajścia nie mające tendencyi politycznej.

Monarchia Austryacka.

△ **Wiedeń**, 11. sierpnia. *(Cyrkularz nowego ministra sprawiedliwości.)* Nowo zamianowany minister sprawiedliwości, pan Komers, zawiadamia prezydya sądów wyższych z tej strony Litawy o objęciu urzędowania swego, cyrkularzem z dnia 29. lipca datowanym i wskazuje im kierunek w którym wsparcia ze strony organów sprawiedliwości oczekuje. Żąda od nich niezachwianej wierności Monarsze, gorliwości w służbie, ścisłej sprawiedliwości i bezstronności i życzy sobie, ażeby zostali obcymi wszelkim stronnictwom politycznym i z ludzkością postępowali przy wykonaniu swego powołania. W okólniku głównie położony jest nacisk na to, iż sądy powinny być przybytkiem sprawiedliwości, nie zaś areną walki politycznej. Przy tem sędzia zawsze to przed oczyma mieć powinien, iż powołany został na usługę kraju jedynie w interesie ludności, że strony żądają od niego sądowego zawyrokowania, łaski zaś nie żądają, powinien przeto postępować z godnością, nie pomijając względów które obywatel winien jest współobywatelowi. Tym tylko sposobem stan sędziowski, jak p. Komers przekonany jest, zdoła sobie pozyskać powszechny szacunek ludności, którego tak bardzo potrzebuje w urzędowym swoim zakresie. Zasady te chociaż rzadko kiedy wypowiedziane zostały z taką otwartością, wypływają z samej natury powołania sędziowskiego, i nie wymagają żadnego wyjaśnienia. Jeżeli zaś w okólniku nie ma żadnej wzmianki o reformach sądowych, to dla tego, iż p. Komers, jak się zdaje w tym względzie zachować sobie chciał wszelką wolność działania, nie obowiązując się w żadnym kierunku co do tego co zdziałane być ma. Jak całe ministeryum tak i ministeryum sprawiedliwości po szczególe występuje z pewną wstrzemięźliwością, która jednak nieufności wywołać nie może, bo świadczy jedynie o chęci unikania wszelkich frazesów oklepanych, świadczy o poczuwaniu się do obowiązku przekonania ludności czynami o uczciwości swych zamiarów, tudzież o tem, iż ministeryum w duchu postępu działać umie i działać pragnie. Zresztą powszechnie znane są zmiany jakie w wymiarze sprawiedliwości nastąpić muszą i wyliczać ich byłoby zbytecznem. Od kilku już lat zmiana postępowania sądowego w sprawach cywilnych, które dotąd nie odpowiada obecnym stosunkom społecznym, reforma kodexu karnego i postępowanie w sprawach karnych, zaprowadzenie sądów przysięgłych, kodyfikacya prawa o zobowiązaniach i t. p. są na porządku dziennym i stanowią niejako program przez organa opinii publicznej nowemu ministeryum oktrojowany, tem bardziej, iż wiadomo, że odpowiednie projekta do praw wygotowane już zostały. Regulamin upadłości handlowych, tak nader pożądany przez negocyantów i prawników praktycznych, podany już został do wiadomości w drugiej kadencyi rady państwa i wiadomo powszechnie w których to punktach zachodziła różnica zdań o tem wypracowaniu, przez prawników zaszczytnie uznanem. Godne jest także i postępowanie w sprawach karnych uznane przez uczonych fachowych jako dzieło znakomite, sądów przysięgłych wcale nie wykluczające. Wiadomo zaś jest, że byłe ministeryum wypracowało też i reorganizacyę sądownictwa. Co zaś dotycze reformy prawa karnego, przygotowano wprawdzie projekta, lecz miasto reformy całego kodexu karnego wypracowano tylko nowelę, sądząc, iż takowa prędzej do celu doprowadzi i usunie usterki obecnego prawa karnego. Gdy jednak nowela ta misyi swej wypełnić nie zdoła, przeto nie pozostaje jeno wypracowanie reformy kodexu karnego. Okazuje się więc, iż byłe ministeryum starało się przygotować reformę wymiaru sprawiedliwości, przyczem wspomnieć jeszcze potrzeba, iż postępowanie sądowe cywilne oczekuje reformy od komisyi w Hanowerze a prawo o zobowiązaniach od komisyi w Dreznie, w którym to kierunku nowe ministeryum wielką pracę będzie miało przed sobą w zastosowaniu tychże projektów do prawa. Co do projektów już wypracowanych, nowe ministeryum chociaż pracę na nowo podjąć nie potrzebuje, jednak to co zastało zbadać musi, ażeby zatrzymać to co dobrego, a dopełnić to co brakuje, dla tego też czynność nowego ministeryum ściśle jest określona. Zważywszy przeto, iż nowe ministeryum od kilku dopiero dni urzędowanie swoje rozpoczęło, wypada mu zostawić czas potrzebny do rozwinięcia swej działalności, i zważyć potrzeba, że zadość uczynienie jego zadaniu wymaga nie tylko silnej woli, lecz zarazem cierpliwości i wytrwałości, że trzeba głębokiego zastanowienia i kroków należycie przygotowanych, ażeby działaniu swemu pomyślny skutek zapewnić. Nowe ministeryum przystąpiło w milczeniu do swego urzędu, lecz ma przekonanie, iż zdoła zadowolić ludy Austryi i przemawiać będzie czynami, nie zaś czczemi słowami. Do tej chwili wystawi się może na nieufność, lecz z drugiej strony sądzimy, iż nowe ministeryum ma prawo żądania od ludów cierpliwości, zwłaszcza w chwili gdzie cała prawie praca w życiu państwa rozpoczętą być musi.

Wiedeń, 12. sierpnia. *(Nowiny dworu.) Najjaś. Pan* przybył wczoraj z rana przed godziną 9. z Laxenburga do Wiednia i przyjmował przed rozpoczęciem powszechnych audyencyi ministra stanu hrabiego *Belcredi*. Od godziny 10. do pół do 1wszej udzielał Jego Ces. Mość posłuchania i przyjmował wielu wysokich wojskowych i znakomitości cywilnych. W ciągu powszechnych audyencyi miał holenderski poseł hrabia *Bylaudt* osobne posłuchanie, a około południa węgierski kanclerz nadworny hrabia *Majlath* i węgierski minister hrabia *Esterhazy*, z którymi Jego Mość Cesarz przeszło godzinę konferował. Potem odebrawszy raport ministra hrabiego *Mensdorffa* odjechał Jego Mość Cesarz o godzinie 2ej do Laxenburga.

Najjaśn. Pan przyjmował wczoraj ministrów hr. *Belcredi*, hr. *Mensdorffa*, hr. *Maurycego Esterhazego* i węgierskiego kanclerza nadwornego p. *Majlatha*. — Arcyksiążę *Leopold* przybył tu z dóbr swoich w Styryi, zabawi w Wiedniu aż do uroczystości urodzin Jego Mości Cesarza, a potem odjedzie do Włoch.

Linzer Abendbote donosi: Dnia 12go b. m. w sobotę o godzinie 3ciej zrana udaje się *Jej Mość Cesarzowa* z Schweinfurt osobnym pociągiem na Passawy do Wels, gdzie zjedzie się z Jego Mością Cesarzem, który przybędzie tam z Wiednia, poczem odjadą Najjaśn. Państwo razem do Lambach, a ztamtąd po śniadaniu do Ischlu.

(Wiadomości bieżące.) Prezydent najwyższego trybunału sądowego Jego Ex. pan *Schmerling* objął przedwczoraj z rana po złożeniu przysięgi na audyencyi u Najaś. Pana zarząd najwyższego trybunału, i przybył o godzinie 10. do swojego nowego biura.

Rektorem c. k. uniwersytetu w Wiedniu obrany został na zbliżający się rok szkolny profesor fakultetu filozoficznego Dr. Albert *Jäger*. Uroczysta instalacya jego odbędzie się dnia 1go października.

(Komisya badawcza w sprawie opłaty od wódki, piwa i cukru.) Nowy minister skarbu, hr. Larisz, zwołał komisyę badawczą w przedmiocie opłaty od wódki, piwa i cukru. Główne zadanie komisyi skreślone jest w następującym ustępie pisma do tejże komisyi zapraszającego. „Mam zamiar zastósować przepis względem ryczałtowej opłaty od wódki, piwa i cukru, w systemie ogólnego prawa o akcyzie źródło swoje mający w sposób dozwalający przedsiebiorcom swobodniejszego ruchu, ograniczającego kontrolę i zapewniający skarbowi publicznemu wpływ odpowiedni.“

„Dla tego zasięgnąć chcę rady ludzi fachowych w komisyi badawczej, która w dniu 14. b. m. rozpocząć się ma, i krótki tylko czas trwać będzie.“

Francya.

Paryż, 9. sierpnia. *(Pogłoski. — Zmiany w poselstwach hiszpańskich)* Znowu obiegają tu najrozmaitsze pogłoski jak np., że Cesarz wkrótce powróci do Paryża, że pan Bismark już tutaj przybył itp. Że prezydent ministeryum pruskiego ciągle bawi w Gastein przy swoim monarsze, o tem powszechnie wiadomo. Co do Cesarza Napoleona ten jutro opuści Plombieres, ale **nie dla tego** aby się udać do stolicy, odjeżdża bowiem do obozu pod Chalons, gdzie obchodzić będzie także festyn napoleoński i zkąd dopiero po 20. b. m. pojedzie na krótko do St. Cloud. Pan Bermudez de Castro nowy poseł Królowej hiszpańskiej już temi dniami rozpocznie swoje urzędowanie, pan Mon zaś opuści Paryż dopiero z końcem b. m. ma bowiem osobiście doręczyć Cesarzowi pismo odwołujące go z posady. Dzienniki włoskie mylnie donoszą, że pan Bermudez otrzymał od Króla Neapolitańskiego tytuł „Margrabia de Leyma“, albowiem ten tytuł nadała mu Królowa hiszpańska w roku 1859. Jutro ma tu przybyć pan Ulloa w drodze do Florencyi. Margrabia de Molins mianowany posłem hiszpańskim w Londynie, nie potrzebuje odbywać dalekiej podróży, nominacya bowiem doszła go w Brighton gdzie bawił na kuracyi.

(Przygotowania do uroczystości d. 15. sierpnia) zaczęły się już w rozmaitych miejscach. Na placu zgody obelisk luxorski będzie cały oświetlony, na polu marsowem mają być palone ognie sztuczne, które z każdego punktu w Paryżu widzialne będą. Przed domem inwalidów także widać już przygotowania. Publiczność jednak nie tylko temi przygotowaniami jest zajęta, oczekuje bowiem także z największą niecierpliwością ogłoszenia listy osób, które w dniu uroczystości zostaną udekorowane. Jeszcze nigdy rząd nie trzymał w takiej jak teraz tajemnicy nazwisk tych wybranych, ztąd nadzieje i obawy niepokoją wszystkie koła.

(Różne wiadomości.) W skutek częstych pożarów jakie się w Algeryi wydarzają w budynkach wojskowych, marszałek Mac-Mahon ogłosił w *Monitorze* algerskim surowy rozkaz dzienny. Ponieważ pożary w budynkach prywatnych rzadko się kiedy przytrafiają, przeto przypuścić trzeba, iż ogień w budynkach wojskowych pochodzi z nieostrożności. Minister wojny polecił przeto marszał-

kowi Mac-Mahon ażeby każdemu surowo zalecił wypełnianie swych obowiązków. W przyszłości każdy naczelnik wojenny za wszelki pożar który wybuchnie w budynkach wojska pod jego rozkazami stojącego, moralnie odpowiadać będzie.

W obozie pod Chalons robią wielkie przygotowania dla przyjęcia Cesarza, który w dniu 11. sierpnia przybyć a do dnia 20. zabawić ma, Cesarzewicz towarzyszyć będzie Cesarzowi w obozie. Do Cherbourga i Brestu Cesarz wprawdzie nie pojedzie, uroczystości tutejsze będą jednak bardzo świetne i pewno się nie obejdzie bez politycznej manifestacyi. Minister marynarki będzie miał w dniu 15. sierpnia mowę w której wielki położy nacisk na sympatyę między Anglią a Francyą. Ministrowi francuzkiemu odpowie lord Sommerset, obiedwie mowy mają być poprzednio przesłane do zatwierdzenia do Paryża i Londynu, dla tego wielkie będzie ich znaczenie. Będzie to manifestacya na korzyść pokoju. — Arcybiskup paryzki miał mowę przy rozdaniu nagród w kolegium świętego Ludwika, której przedmiotem była miłość ojczyzny.

Włochy.

(Stan cholery.) Cholera wybuchła już także w *Neabolitańskiem*, a mianowicie w Sansevero w prowincyi Kapitanacie. Od 25. lipca do 4. b. m. umarło tam 33 osób. Co do postępowania z okrętami przybywającemi z Ankony są władze w południowych Włoszech rozmaitego zdania. I tak dozwolono w Neapolu okrętowi „Principe Oddone“ wolnej praktyki, z Messyny zaś z Katanii odprawiono go.

W Bononii zdarzyły się już wypadki cholery nie tylko między aresztantami przywiezionymi z Ankony, ale także pomiędzy pasażerami. Podobnie donoszą z Ravenny, gdzie dwóch dotkniętych tą słabością nadzwyczajnie prędko umarło.

W Medyolanie nie zdarzyły się już dalsze wypadki słabości. Tak tam jak i w Brescii wykadzają na dworcu kolei podróżnych i towary z Ankony przed dalszą ich expedycyą.

Turcya.

Konstantynopol, 31. lipca. *(Obawa cholery.)* Im bardziej cholera staje się gwałtowniejsza, tem większa liczba rodzin zamożniejszych wydala się z kraju. Grecy najbardziej się cholery obawiają i ulatują gromadnie do wysp swoich. Wicekról wyjechał już z Stambułu i zamyśla oczekiwać na wyspie Malcie zupełnego ustania cholery w Egipcie. Przed wyjazdem rozdał dary prawdziwie książęce między ubogich; dla gminy angielskiej przeznaczył 10.000 piastrów i t. p. — Jak wiadomo cmentarze w miastach wschodnich znajdują się po części w środku miast. Z początku więc grzebano zmarłych na cholerę w mieście samem i to dość płytko. Tym sposobem wzmagała się zaraza w tych dzielnicach miasta w których się cmentarze znajdowały. Dopiero na przedstawienie Europejczyków, dyrekcya sanitarna i inne wydała rozporządzenia. Sułtanowi miano zupełnie zataić grasowanie cholery. Wielki Wezyr i lekarz Fuad Basza, skonsygnował rekonwalesanta swego w głębi obszernych komnat pałacu Dolmabadcze. Ponieważ lekarze utrzymują, iż powietrze wieczorne dla zdrowia jest szkodliwe, przeto ludny Konstantynopol wygląda jak żeby zupełnie wymarł; życia towarzyskiego nie ma ani śladu. Wiele rodzin zupełnie się przed światem zamknęły tak uczyniła dyplomacya w Bujukdere nad Bosforem i mieszkańcy wysp książęcych.

Ameryka.

(Pomyślny stan rzeczy w północnej Ameryce.) W Stanach zjednoczonych odbudowa unii raźnie postępuje, prezydent ułaskawia ogromną liczbę seperatystów; prawie wszyscy co żądają ułaskawienia pozyskają takowe, dodać zaś trzeba, iż wszyscy prawie seperatyści cywilni i wojskowi ułaskawienia żądają. Kwestya niewolników, o której w Anglii tyle rozprawiano, nie było dotąd żadną trudnością dla rządu amerykańskiego i nie obawiają się pod tym względem żadnych trudności, pomimo zastraszających proroctw. Z każdym dniem pokazuje się coraz bardziej iż postanowiono rzecz tę stanowczo załatwić, a murzyni, głównie w niej interesowani, pokładają zupełne zaufanie w uczciwość rządu amerykańskiego.

Kronika.

(Manewry artyleryi.) Dnia 10. b. m. szkoła pułkowa c. k. czwartego pułku artyleryi wykonała manewry na placu ćwiczeń na przedmieściu Janowskiem, które trwały od godziny 7. do 9. wieczorem i odbywały się w obecności Jego Excelencyi pana Namiestnika, jeneralicyi, wielu wysokich urzędników i korpusu oficerów. Plac wspaniale oświetlony ogniem bengalskim otaczało 8 do 10.000 osób, między temi bardzo wiele kobiet. Opodal stało przeszło 300 powozów. Ćwiczenia, których program litografowany rozdawano, odbyły się w następującym porządku: 8 rzutów bombami 30 i 60funtowemi, 4 rzuty kamieni z moździerza 60funtowego, 8 rzutów kulami próżnemi 3 i 6funtowemi, 4 rzuty granatami 7funtowemi z moździerzy, 8 rzutów kulami ognistemi 30 i 60 funtowemi i 6 rzutów rakietami. W odstępach spalono wspaniałe ognie sztuczne w trzech frontach przedstawiające „bożyszcze wojownika“, „symbol niewiast“ i „Viribus unitis“ urządzone przez słynnego pyrotechnika c. k. porucznika pana Zipsera, nauczyciela szkoły pułkowej. Pomiędzy publicznością słychać było ubolewanie, że na manewrach nie znajdują się widzowie z pewnego państwa niemieckiego, dla przekonania się, co umie artylerya austryacka, chociaż w próżnem zarozumieniu nie pogląda z góry na drugich.

(Piorun.) Dnia 3. b. m. spłonęły od pioruna dworskie budynki gospodarskie w Korczowie w powiecie Uhnowskim. Szkoda wynosi około 2200 złr.

(Nieszczęsny wypadek.) Dnia 3go b. m. utonęła w Filipkowcach, w obwodzie Czortkowskim, dziewka Paraska Stachów, kąpiąc się w rzece Niecławie. Ze śledztwa pokazało się, że cierpiała ona od dłuższego już czasu na epilepsyę, i niepodlega żadnej wątpliwości, że zginęła skutkiem paroxyzmu tej słabości, zwłaszcza iż rzeka wcale nie była głęboka.

W Konotopach w powiecie Sokalskim, utonął dn. 31. z. m. kąpiąc się w Bugu parobek dworski Wasyl N. około 20 do 22 lat liczący, rodem z Chlewczan w powiecie Uhnowskim.

(Pożar.) W Zbarażu na przedmieściu Przegródek spalił się dn. 28. z. m. dach na jednym z domów. Ogień powstał przez nieostrożność.

(Samobójstwo.) W Kolomyi dn. 29. z. m. odebrał sobie życie przez obwieszenie Paweł Katyniuk starzec 80letni od 2 lat ciemny.

Anna Tkaczyk, włościanka z Opulska w powiecie Sokalskim, odebrała sobie życie przez obwieszenie się dn. 1. b. m.

(Doniesienia o cholerze.) Według doniesień z Konstantynopola i Aten z dn. 5. b. m. w Konstantynopolu umarło na cholerę od 26. lipca do 1. sierpnia 1442 osób, na przedmieściu Pera tylko 2 osoby, w Galacie i innych dzielnicach Stambułu zaraza ustaje. W Skutari wcale nie było cholery. W Smyrnie od 28. lipca do 4. sierpnia umarło 264 osób. W Atenach dn. 3. zatrzymano w kwarantannie parowiec marsylski, na pokładzie jednak wszyscy byli zdrowi. W lazarecie w Delos znowu nie pojawia się cholera, ale wybuchła w Syra.

(Lwowskie Towarzystwo dramatyczne w Lublinie.) Korespondent „Dzien. Warsz.“ z Lublina donosząc o pobycie lwowskiego towarzystwa dramatycznego pod dyrekcyą pana Miłaszewskiego w Lublinie powiada między innemi:

„Wdzięczni jesteśmy p. Miłaszewskiemu za to, że przypomniał sobie o Lublinie, bo rozbudził uspione nasze życie, które jakby zwarzone 30stopniowym skwarem, już w pewien rodzaj letargu umysłowego przechodzić zaczęło.

Istotnie, afisze różnokolorowe rozlepione po rogach ulic, zapowiadające pierwsze przedstawienie artystów lwowskich, rozbudziły i wywiodły nas z tego epileptycznego letargu. Nieszczęśliwe wypadki w kraju na długi czas pozamykały teatra prowincyonalne — Lublin doznał tego samego losu. Miejscowa trupa pod dyrekcyą p. Ratajewicza, ze sfer swych artystycznych przejść musiała do poziomu zwyczajnej, na innych drogach pracy, by na chleb powszedni zarobić; — po powrocie stanu normalnego wróciła wprawdzie do świątyni Melpomeny, lecz niestety zastała ją opustoszoną! To początek, pomyślała sobie, — nie zraziła się tą próżnią, z wytrwałością szła dalej, lecz i dalej było toż samo!

Długo staraliśmy się zbadać to abstrakcyjne usposobienie publiki, tę apatyę niewytłumaczoną, z której jednak nie zdołaliśmy innego wyprowadzić wniosku, nad ów epileptyczny letarg, owo uspienie umysłowe. Że jednak publiczność lubelska zdolną jest ocenić szczere chęci i prawdziwą wartość, dowodem reprezentacye p. Miłaszewskiego. Przedstawienia te następują codziennie jedne po drugich, gdy zwykle miejscowa trupa, dwa razy na tydzień dawała spektakle. Wprawdzie, nie codzień teatr literalnie bywa napełniony, ale w tej porze, przy temperaturze gorącej *non plus ultra*, wątpić należy, czy którykolwiek teatr może się lepszem cieszyć powodzeniem. Nie sama tu nowość ściąga spektatorów, ale komplet dobrych artystów, staranna ich gra i sumienne wystudyowanie ról, są główną zachętą gromadzącą licznych gości w teatrze.“

W końcu wyszczególnia korespondent dane w pierwszym tygodniu przedstawienia, wychwala w ogóle grę wszystkich artystów, a najobszerniej rozpisuje się o pani Nowakowskiej i panu Linkowskim.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Wykaz

przychodów c. k. uprzyw. galicyjskiej żelaznej kolei „Karola Ludwika.“
(Przestrzeń obrotu 47½ mil.)

Miesiąc	Komunikacya osób			Transport towarów			Razem	
	Liczba podróżnych	wal. aust.		cetnary celne	wal. aust.		wal. aust.	
		zł	c.		zł.	c.	zł.	c.
lipiec 1865 . . .	26015	74421	71	376734	206742	33	281164	4
do tego od 1. stycznia do 30. czerwca . .	134828	354919	21	1,977.426	1,031.193	03	1,386.112	24
Razem . .	160843	429340	92	2,354.160	1,237.935	36	1,667.276	28
Przychód bruto w czerwcu 1864 wynosił							516893	79

Prócz tego transportowano 38904 cetnarów celnych różnych ładunków rządowych bez policzenia należytości frachtowej

Wiedeń, 1. sierpnia 1865.

C. k. uprzyw. galic. kolej żelazna „Karola Ludwika.“

Ostatnia poczta.

Florencya, 11. sierpnia. Wkrótce wyjdzie dekret królewski, który dozwala założenie ziemskiego instytutu kredytowego z siedzibą w Neapolu, Medyolanie i Sienie.

Petersburg, 11. sierpnia. Minister poczt i telegrafów Tołstoy i pełnomocnik Prus zawarli 9go b. m. nowy rosyjsko-niemiecki traktat pocztowy.

Elberfeld, 12. sierpnia. Tutejsza gazeta donosi z Wiednia pod dniem 11. b. m.: Wielki Książę Oldenburski spodziewany jest w Salcburgu, gdzie ma się zjechać z Cesarzem austryackim i Królem pruskim.

Mnichów, 12 sierpnia. Baron Beust odłożył swój odjazd, zapewnie skutkiem porozumienia się Austryi i Prus. Dziś odbyły się znowu konferencye między p. Beustem i ministrem v. d. Pfordten.

Marsylia, 12. sierpnia. Wiadomości z Rzymu z 8go b. m. potwierdzaja, że wydany został rozkaz zwerbowania 3000 ludzi dla uzupełnienia kadrów teraźniejszej armii papiezkiej. — W Rzymie nie zdarzył się dotąd żaden wypadek cholery.

NowyYork, 3. sierpnia. Prezydent Johnson jest chory.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12. sierpnia.

Hotel George: PP. Dylewski Mar., z Rolowa. — Hulimka Alex., z Chłopiatyna.
Hotel Langa: Latzl Ign., c. k. radzca finans., z Wiednia.
Hotel angielski: Kaczkowski Michał, c. k. radzca, z Sambora. — Geleszewski Wład., z Targowiska.
Hotel krakowski: Czekoński Leon, z Paryża.

Dnia 13. sierpnia.

Hotel George: PP. Posadi Jan, c. k. rotm., z Leżajska. — Augustynowicz Bol., z Kniaża, — Bal Franc., z Tuligłów. — Łodyński Hier,, z Milatyna.
Hotel europejski: Dobrowolski Piotr, z Besarabii. — Wykowski Franc., z Łąk dolnych.
Hotel Langa: Br. Wasilko Alex., z Bukowiny.
Hotel angielski: Mangold Józef, c. c. pens. major, z Horożany.
Hotel Krakowski: Jagielski Stan., z Olszowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 12. sierpnia.

PP. Friedberg Wilh., c. k. przeł. powiat., do Sokala. — Kędzierski Jan, c. k. prokurator, do Rzeszowa. — Babecki Kaj, do Byszowa. — Jackowski Michał, i Ingicki Jan, do Wiednia. — Olexiński Michał, do Sokala. — Seligmann Karol, do Bobrówki. — Załęski Miecz., do Rosyi.

Dnia 13. sierpnia.

PP. Hr. Komarnicki Roman, do Złoczowa. — Buchenthal-Dobrowolski Piotr, do Dubroputz. — Hulimka Alex., do Chłopiatyna. — Ujejski Bron., de Lubszy. — Kruszyński Ant., c. ros. radzca, do Kamieńca podolskiego. — Torosiewicz Emil, do Zastawca.

TEATR.

Dziś (przedst. niem.) **„Das Mädl aus der Vorstadt,** oder **Ehrlich währt am längsten"**, krotochwila ze spiewami w 3 aktach.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 12. i 13. sierpnia 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
7. god. zrana	326.48	+ 14.4	85 4	północny	sł.	pogoda
2. god. po poł.	326 72	+ 20 6	50.9	półn.-zach.	„	„
10.god.wiecz.	327.09	+ 15 4	76.9	półn.-wsch.	„	„
	'''					
7. god. zrana	327.38	+ 14.6	80.4	północny	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	327.28	+ 21.6	60.9	wschodni	si.	„
10.god.wiecz.	326.84	+ 16.4	77.8	„	„	pogoda

Kurs Lwowski.

Dnia 12 sierpnia

		gotówką zł.	c.	towarem zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	16	5	21
Dukat cesarski	„ „	5	18	5	22½
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	89½	9	03
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	68½	1	71
„ papierowy rosyjski	„ „	1	43	1	45
Talar pruski	„ „	1	61½	1	63
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	68	86	69	42
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	72	36	72	92
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	24	71	84
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	73	76	74	40
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	193	06	195	06

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 12. sierpnia.

	złr.	kr.
5% Metaliki	69	—
5% pożyczka narodowa	74	15
Losy z 1860 roku	89	55
Akcye banku wiedeńskiego	783	—
„ „ kredytowego	173	80
Londyn, 10 funtów szterlingów	110	—
Srebro	108	—
Dukat pojedynczy	5	21

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 11. sierpnia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	63 25	63 35
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	98.25	98.75
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	73 80	73.90
od kwiet. do paźd. po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	80.—	80.25
z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	68.75	68.85
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	69.—	69.60
dtto. po 4½%	59.75	60.—
dtto. „ 4%	53.25	53.75
dtto. „ 3%	40.—	40.50
dtto. „ 2½%	33.—	36.—
dtto. „ 1%	13.40	13.60
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	145.—	145.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	141.—	141.50
Przez. do wyl. z r. 1854	83 —	83 50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	89.40	89.60
Przez. do wyl. z r 1860 po 100 zł.	93.80	94.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zlr.	80 35	80.45
Renty Como po 42 lir. aust.	18.—	18.25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	65.—	65.50
„ „ „ 4½%	59.50	60.—
„ „ „ 4%	53.—	53.50
„ „ „ 3½%	45.50	46.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ „ „ 2½%	55.—	57.—
„ „ „ 2¼%	50.—	51.—
„ „ „ 2%	44.-	45.—
„ „ „ 1¾%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ „ „ 4½%	67.25	67.75
„ „ „ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	83.—	84.—
Wyż. Aust.	—.—	85.—
Salcburg	—.—	91.—
Czech	—.—	91.—
Morawii	83.—	83.50
Szląska	88.—	89.—
Styryi	85.—	86.—
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	88.50	92.—
Węgier	71.25	72.—
Banatu Tem.	70.75	71.25
Kroacyi i Sławonii	72.—	73.—
Galicyi	71 20	71 60
Siedmiogrodu	68.—	68 75
Bukowina	68.—	69.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	68.50	69 —
Banat Temesz.	68.25	68.50
Lomb. wen. poż. z r. 1859	93.—	94.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	54.—	55.—
Dług Salcburga „ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	54.—	55.—
Dług Krainy „ 2½%	—.—	—.—
„ 2%	27.—	27.50
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.50	23.50
„ 2½% „ 100 „	17.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	16.50	18.50
„ 2% „ 100 „	14.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	12.50	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	782 —	784.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	173.70	173 90
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	585.—	590.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	73 50	74.50
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1670.—	1672.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	174.20	174.40
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	206 50	207.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	130.50	131.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	193.50	194.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	82.—	83.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	160.50	161.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	118 —	118.50
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	695.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	240.—	242.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	130.—	131.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	478.—	480.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	218.—	220.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	380.—	382.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	260.—	265.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	370.—	375.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	104.—	104.50
przeznaczone do los. po 5%	93.—	93.25
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	88.60	88 80
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	68 50	69.50
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	80.50	81.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98 50
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	84.—	84.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	77.25	77.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	113.—	114.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	105.—	105 50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.—	91.50
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.25	88.75
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.—	79.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	88.75	89.25
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.—	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	92.—	92 50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.50	96 50
Lloyda za 100 zł.	—.—	—.—

6 Losy. (za sztukę)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	121 —	121 50
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	80. —	80 50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	109.—	110.—
„ „ po 50 zł. m. k.	48.50	49 —
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	22.50	23 50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	65.—	75.—
Salma „ 40 „ „	27.—	28.—
Palfiego „ 40 „ „	25.—	26.—
Clarego „ 40 „ „	23.—	24.—
St. Genois „ 40 „ „	23.—	24.—
Windischgrätza 20 zł. „	16.—	17.—
Waldsteina 20 „	16.—	17.—
Keglevicha 10 „	12.—	12 50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.—	12.50

Weksle. (Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	92.—	92 10
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	92.10	92 25
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	81.60	81 70
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	110.30	110 40
Lugdun za 100 fr.	—.—	40 80
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	43.75	43 80
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.22½	5.23½
dtto. pełnej wagi	5.22½	5 23½
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8 83	8.84
Rosyjski imperyał	9.03	9 05
Talar związkowy	1.62	1.63
Srebro	108.25	108.50

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50 c.

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.